

Sygn. akt. V Ko 30/13

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Dnia 28 maja 2014r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział V Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku  
w składzie**

**Przewodniczący: SSO Ryszard Furman (spr.)**

**Sędziowie SSR del. Edyta Pachla, SSO Aleksandra Odoj-Jarek**

**Protokolant: Dorota Guzy**

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gliwicach: Wandy Ostrowskiej

po rozpoznaniu w dniach: 9.05.2014r. i 28.05.2014r.

sprawy z wniosku R. K.

w przedmiocie zadośćuczynienia

\*\*\*\*\*

1. wniosek oddala;
2. wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. V Ko 30/13

## UZASADNIENIE

W dniu 30.06.2011r. do Sądu Okręgowego w Gliwicach wpłynął pozew R. K. o zadośćuczynienie za doznane krzywdy moralne i finansowe na skutek bezprawnego zatrzymania w miejscu pracy (Kop. D.) oraz bezprawnej deportacji swojego ojca J. K. w dniu 20.02.1945r. [karta 1, 2 akt zastępczych V Ko 16/11]. Wniósł o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 182 tys. zł. (według wyliczenia - karta 10 akt zastępczych). Do pozwu dołączył kserokopie stosownych dokumentów. Pozew ten w dniu 5.07.2011r. został przekazany tut. Wydziałowi V Karnemu i zarejestrowany pod sygn. V Ko 16/11. W dniu 16.08.2011r. wnioskodawca przesłał tut. Sądowi pismo stanowiące uzupełnienie pozwu, w którym przedstawił merytoryczne uzasadnienie żądania pozwu. Zarządzeniem z dnia 13.01.2012r. sprawa niniejsza przekazana została Wydziałowi II Cywilnego SO w Gliwicach Ośrodkowi Zamiejscowemu w Rybniku z uzasadnieniem, że sformułowane w pozwie żądanie nie znajduje oparcia w ustawie z 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Również z pozyskanych dowodów żądanie wnioskodawcy w żadnym stopniu nie uzasadnia jego rozpoznania w kontekście powołanej wyżej ustawy lutowej (karta 63-64). W efekcie sprawa trafiła do Wydziału II Cywilnego SO w Gliwicach – Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku i zarejestrowana pod sygn. II C 9/12. Wobec nieuiszczenia opłaty od pozwu w określonym terminie „pозew” został skutecznie zwrócony (karta 91 i 105 akt II C 9/12). W dniu 18.09.2012r. R. K. złożył powtórnie analogiczny pozew o zadośćuczynienie za doznane krzywdy do tut. Sądu Wydziału

II Cywilnego (sprawę zarejestrowano pod sygn. II C 271/12) przy czym żądanie zadośćuczynienia ograniczył do kwoty 20 tys zł. Postanowieniem z dnia 2.10.2012r. Sąd stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rybniku. Sprawa po przekazaniu została zarejestrowana pod sygn.

II C 1200/12. Tam czynności procesowe toczyły się do dnia 8.10.2013r. – kiedy to SR w Rybniku przychylił się do wniosku powoda (karta 105) i sprawę przekazał do Wydziału Karnego tut. Sądu. Sprawa po przekazaniu tut. Sądowi została zarejestrowana pod sygn.

V Ko 30/13.

Z treści pism procesowych sygnowanych nazwiskiem R. K., treści dołączonych dokumentów jak również z zeznań wnioskodawcy, a także stanowiska jego pełnomocnika bezspornie wynika, że R. K. domagał się zadośćuczynienia za - jego zdaniem - bezprawne zatrzymanie a następnie deportację jego ojca J. K. do byłego ZSRR, co miało miejsce w miesiącu lutym 1945r.,

a następnie śmierć ojca w miejscowości S. w dniu 20.04.1945r. co wiązał bezpośrednio z deportacją ojca i nieludzkimi warunkami, w jakich przebywał. W kontekście zeznań wnioskodawcy jak również innych pozyskanych w sprawie dowodów – fakt deportacji J. K. do byłego ZSRR jawi się jako bezsporny. Jednocześnie bezsporne jest to, iż żądanie zadośćuczynienia w żadnej mierze nie jest oparte na przepisach ustawy z dnia 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Wnioskodawca jednoznacznie stwierdził, że jego ojciec nigdy nie prowadził żadnej działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, nie działał w żadnych organizacjach mających za cel taką działalność. Stwierdził, że zarówno przed wojną, w czasie wojny jak i po jej zakończeniu jego ojciec pracował na KWK (...) i tam też został w miesiącu lutym 1945r. zatrzymany, a następnie deportowany do Rosji sowieckiej. Powodem deportacji nie była więc działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lecz to, że jego ojciec był Ślązakiem. O tym, że roszczenie nie jest oparte na ustawie lutowej dobitnie stwierdził pełnomocnik wnioskodawcy na rozprawie w dniu 28.05.2014r. kiedy to stwierdził, że tak naprawdę chodzi o to, aby uznać wywózkę Ślązaków do byłego ZSRR za zbrodnię komunistyczną. Jak stwierdził, roszczenie wnioskodawcy znajduje oparcie w „prawodawstwie unijnym”, co jego zdaniem oznacza, iż dla uwzględnienia wniosku R. K. o zadośćuczynienie nie jest konieczne uchwalenie aktu prawnego czy ustawy, która wprost stwierdzałaby, że wywózka Ślązaków jest zbrodnią komunistyczną, a także określała uprawnienia osób wywiezionych do byłego ZSRR do domagania się stosownych zadośćuczynień.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z obowiązującymi przepisami przed sądem karnym odszkodowania (zadośćuczynienia) można domagać się bądź na podstawie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego bądź w trybie ustawy z dnia 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W przedmiotowej sprawie w sposób oczywisty brak jest podstaw do rozważenia roszczeń R. K. na podstawie przepisów ustawy lutowej. Ustawa ta nie przewiduje możliwości żądania odszkodowania z tytułu każdej represji stosowanej przez polskie organy ścigania, a jedynie za represje za działalność niepodległościową. Wynika to wprost z treści art. 1.1 ustawy z dnia 23.02.1991r. I w tym miejscu można by na tym poprzestać w sytuacji kiedy zarówno wnioskodawca jak i jego pełnomocnik stanowczo oświadczają, że roszczeń nie upatrują w treści przepisów ustawy z dnia 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Argumentacja pełnomocnika jakoby uprawnienie do żądania takowego zadośćuczynienia wynikało z faktu uznania wywózki Ślązaków w czasie i krótko po II wojnie światowej za zbrodnię komunistyczną - jest nie do zaakceptowania. Jakikolwiek roszczenia materialne muszą znajdować oparcie w stosownych uregulowaniach prawnych. Tak jak miało to miejsce w przypadku represji za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, oporu przeciwko kolektywizacji, a także za internowanie w stanie wojennym uprawnienie to winno być uregulowane w akcie prawnym rangi ustawowej. Braku takiego uregulowania nie mogą zastąpić ani poglądy tych czy innych środowisk w kwestii uznania deportacji Ślązaków do byłego ZSRR za zbrodnię komunistyczną ani bliżej nieokreślone regulacje unijne, na które powoływał się pełnomocnik - nie wskazując wszakże żadnej z nich.

Z obowiązku wypada jedynie stwierdzić, że uprawnienie wnioskodawcy do zadośćuczynienia za deportację ojca do byłego ZSRR – nie znajduje uzasadnienia w treści przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego. Jak wiadomo przepisy tego rozdziału przewidują możliwość ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie wynikające jedynie z niesłusznego skazania, niewątpliwie niesłusznego aresztowania lub zatrzymania. Bez wątpienia więc nie przewidują możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu innych form pozbawienia wolności.

Na marginesie należy zauważyć, że ustawa z dnia 18.12.1998r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu jakkolwiek w punkcie 2.1 definiuje pojęcie „zbrodni komunistycznej”, nie przewiduje żadnych uprawnień osób będących pokrzywdzonymi działaniami sprawców ściganych na mocy tej ustawy w zakresie dochodzenia odszkodowania. Ustawa ta nie stwierdza wprost, że deportacja Ślązaków do byłego ZSRR stanowi zbrodnię komunistyczną, a nawet gdyby – nie przewiduje dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez ofiary tych deportacji, o czym była mowa wyżej. Nie miałyby to też żadnego znaczenia w kontekście ewentualnego dochodzenia roszczeń w oparciu o przepis art. 555 kpk.

Sędzia